

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO - X Diecezjalna Pielgrzymka Wspólnot Żywego Różańca

**Włoszczowa, Sanktuarium Matki Bożej Opiekunki Rodzin,
6 października 2018 r.**

1. Bracia i siostry! Łaska wiary zadanej nam na chrzcie św. czyni nas prawdziwymi misjonarzami Dobrej Nowiny (por. RMis 77). Jesteśmy świadkami wiary niemniej użytecznymi niż misjonarze głoszący Ewangelię w różnych częściach współczesnego świata. W klimacie tej, jakże ważnej prawdy dla naszego chrześcijańskiego zaangażowania, pozdrawiam was serdecznie członkowie Róż Żywego Różańca naszej diecezji, którzy gromadzicie się w sanktuarium Matki Bożej Opiekunki Rodziny we Włoszczowie. Razem z wami pozdrawiam osoby życia konsekrowanego, towarzyszących wam kapłanów, kleryków oraz gości z dyrekcji krajowej Papieskich Dział Misyjnych w Warszawie.

Nasze X Diecezjalne Spotkanie Róż Żywego Różańca odbywa się w roku, który przeżywamy pod wezwaniem „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym”. Kto pozwala napełniać się Duchem Świętym, ten dzięki Jego darom jest zdolny do wielkich dzieł, i może za Maryją, Matką Jezusa Chrystusa naszego Pana i Odkupiciela powtórzyć: „Wielkie rzeczy uczynił mi wszechmocy i święte jest imię Jego” (Łk 1,49).

Wielkie dzieła, do jakich Bóg nas zaprasza w Jezusie Chrystusie są dalekie od mega projektów realizowanych przez ludzi ze świata, ale zamykają się w ewangelicznej logice ośmiu Błogosławieństw pokory, służby, sprawiedliwości, miłosierdzia i czystości (por. Mt 5,1-12).

2. Aby właściwie zrozumieć plan Boga wobec świata, trzeba słuchać Bożego słowa. Tej postawy uczy nas Maryja, która po wniebowstąpieniu Jezusa zmartwychwstałego była we wspólnocie razem z innymi kobietami i apostołami, aby się modlić (por. Dz 1,12-14). Jezusowe posłanie: „Idźcie więc i nauczajcie

wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,19-20) dzięki wierze i modlitwie zakorzeniło się w sercach apostołów i ukazywało im nową perspektywę wyzwań, dotąd im nieznaną.

Zauważmy, że dzięki Ewangelii św. Marka widzimy, jaki jest ten plan misyjny: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie” (Mk 16,15-18).

3. Aby spotkać Jezusa, potrzeba otwartego serca, które z wiarą zadaną na chrzcie św. przyjmie Jego orędzie Dobrej Nowiny. Jest to jedyna droga do zbawienia, które ma swoje wymagania, ale także niesie ze sobą dotąd niespotykane owoce uzdrowienia, zarówno ciała jak i duszy. Dlatego wielki misjonarz przełomu wieków, św. Jan Paweł II, pisał w encyklice „Redemptoris missio”, że misje są sprawą wiary, są dokładnym wskaźnikiem naszej wiary w Chrystusa i w Jego miłość ku nam (por. RMis 11).

Z tej racji wszelka współpraca misyjna daleka jest od działalności charytatywnej czy pracy na rzecz rozwoju. Jest ona darem wiary tych, którzy już poznali Chrystusa i dla tych, którzy na Niego jeszcze czekają (por. NMI 40). Dotyczy to w takiej samej mierze tych, którzy trują się gdzieś w Afryce, Ameryce Południowej, Oceanii czy Azji, jak i tych, którzy w ciszy swojego domu pokornie przesuwają codziennie paciorki różańca. To także ofiary duchowe ludzi chorych, cierpiących i tych, którzy w duchu solidarności wiary wspomagają misjonarzy darami materialnymi na wszelkie możliwe sposoby.

W tegorocznym orędziu misyjnym Ojciec Święty Franciszek pisze, że pierwszym zadaniem Kościoła jest przykazanie wiary. Nadal bowiem istnieją

liczne środowiska ludzkie, kulturowe i religijne jeszcze nieznające Ewangelii Jezusa i sakramentalnej obecności Kościoła. To one stanowią najbardziej odległe „krańce ziemi”, do których, od czasu Paschy Jezusa, posłani są Jego uczniowie i misjonarze, z pewnością, że zawsze jest z nimi ich Pan (por. Mt 22,20; Dz 1,8). Na tym polega to, co nazywamy „missio ad gentes”, czyli pierwsze głoszenie Ewangelii tam, gdzie o niej jeszcze nie usłyszano. I dodaje Ojciec Święty, że najbardziej przygnębiającymi peryferiami człowieczeństwa potrzebującego Chrystusa jest obojętność wobec wiary, czy wręcz nienawiść wobec boskiej pełni życia. Każde ubóstwo materialne i duchowe, wszelka dyskryminacja braci i sióstr jest zawsze konsekwencją odrzucenia Boga i Jego miłości (por. *Orędzie misyjne 2018*).

My nikomu nie wypowiedamy wojny, ale pokornie w duchu służby Bożej Pauliny Jaricot jako Kościół kielecki – nasze parafie i rodziny – nadal gorliwie będziemy modlić się na różańcu, aby tym pasem bezpieczeństwa wspierać misyjne dzieło Kościoła, a w nim naszych misjonarzy i misjonarki. Niech na tej drodze towarzyszy nam Maryja, Matka Kościoła, i święci patronowie misji. Amen.